

Sygn. akt I C 196/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny w składzie :

Przewodniczący SSR Urszula Wicińska

Protokolant Joanna Skrzeczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2013 r. w Środzie Śląskiej

sprawy z powództwa V. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki V. K. kwotę 9000 zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1203,32 zł tytułem kosztów sądowych, od których uiszczenia powódka była zwolniona, a pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa;

Z/

1) (...)

2) (...)

21 czerwca 2013 r.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 marca 2012 roku powódka V. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...)S.A. w W. kwoty 9000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym, który zdarzył się w dniu 7 kwietnia 2011 r., a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podała, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawca był ubezpieczony z tytułu oc u strony pozwanej, doznała poważnych obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia klatki piersiowej okolicy mostka. Podniosła, iż mimo leczenia i rehabilitacji, od chwili zdarzenia nieprzerwanie towarzyszy jej ból kręgosłupa, promieniujący do górnych kończyn, a także bóle w klatce piersiowej w okolicy stłuczonego mostka, oraz bóle i zawroty głowy. Wskazała, iż będąc przed wypadkiem osobą pełną energii i aktywną życiowo, zmuszona została do prowadzenia oszczędnego trybu życia, uniemożliwiającego wywiązywanie się z podstawowych obowiązków domowych. Podniosła, iż w jej przypadku sprawność fizyczna jest szczególnie ważna, gdyż opiekuje się niepełnosprawną córką, wymagającą stałej opieki. Oprócz fizycznych dolegliwości, powódka wskazała na zaburzenia lękowe, nerwicę pourazową i problemy ze snem, jako skutki przedmiotowego zdarzenia. Podniosła, iż cierpi mając

świadomość obniżonej sprawności fizycznej, które utrzymanie było dla niej szczególnie ważne przed wypadkiem, ze względu na jej trudną sytuację życiową i ogrom obowiązków, którym musi stawiać czoła każdego dnia.

Roszczenie odsetkowe uzasadniła tym, iż zgłoszenie szkody powódki zostało zarejestrowane w dniu 13 maja 2011 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 maja 2012 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że w toku likwidacji szkody wypłacił zadośćuczynienie w wysokości 4500 zł po ustaleniu stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4%, a także uwzględniając stopień i czas trwania cierpień fizycznych. Zarzuciła, iż zadośćuczynienie jest świadczeniem jednorazowym, zaś przesłanką żądania dalszego zadośćuczynienia jest wykazanie nowej krzywdy, czego powódka nie zrobiła, a ponadto że strona pozwana nigdy nie była i nie jest w opóźnieniu wobec strony przeciwnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 kwietnia 2011 r. w K., gmina Ś., na skrzyżowaniu ul. (...)i ul. (...)doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego zderzyły się dwa samochody: ciężarowy marki M., kierowany przez K. B., oraz osobowy marki V., który prowadziła powódka V. K.. Zdarzenie spowodował kierujący samochodem ciężarowym, ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A.w W.

(dowód: notatka informacyjna z dn. 12.04.2011 r. k. 14)

Z miejsca zdarzenia powódka została odwieziona karetką pogotowia do Szpitala w Ś., gdzie przebywała 7 dni. Wypisana została w dniu 12 kwietnia 2011 r. z rozpoznaniem wykręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia klatki piersiowej okolicy mostka. W leczeniu zastosowano kołnierz ortopedyczny, który powódka nosiła 7 tygodni, a także leki przeciwbólowe. Ponadto, wykonano rtg kręgosłupa szyjnego i mostka, które ujawniło ukośne złamanie trzonu mostka bez przemieszczenia.

W związku z tym, że bóle nie ustępowały, powódka udała się do ortopedy i pozostawała pod jego opieką. Leczyła się i leczy nadal neurologicznie

(dowód: dokumentacja medyczna k. 15 – 31

przesłuchanie powódki k. 118 – 119)

Złamanie mostka spowodowało dolegliwości bólowe przez okres około 6 tygodni od złamania i w tym czasie powódka była niezdolna do pracy i cięższych prac fizycznych. Powódka ma ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym oraz wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych w tym odcinku. Doznany w wyniku zdarzenia uraz kręgosłupa szyjnego spowodował uszkodzenie więzadeł utrzymujących kręgosłup i doprowadził do nasilenia zmian dyskopatycznych, uprzednio istniejących w kręgosłupie szyjnym. Ograniczenie ruchomości kręgosłupa może być trwałe, gdyż na uraz powstały w dniu 7 kwietnia 2011 r. nakładają się poprzednio istniejące zmiany degeneracyjne w kręgosłupie szyjnym, co powoduje wtórnie zespoły bólowe kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości. (dowód: opinia biegłego sądowego S. G. k. 72 – 73)

Dolegliwości bólowe powódki trwają dłużej niż pół roku.

(dowód: opinia biegłego sądowego T. W. k. 77 – 78)

Powódka doznała trwałego uszczerbku z tytułu następstw urazu kręgosłupa szyjnego i jego zespołu bólowego w wysokości 5%, a z tytułu urazu mostka 2%.

Rokowania co do ustąpienia dolegliwości u powódki w przyszłości są dobre.

(dowód: opinia biegłego sądowego S. G. k. 72 – 73

opinia biegłego sądowego T. W. k. 77 – 78, k. 99)

Po wyjściu ze szpitala powódka korzystała z pomocy braci przy dowożeniu córki, a także matki przy prowadzeniu domu – gotowaniu i sprzątanii. Nie mogła wziąć kubka z powodu drętwienia dłoni. Dużo wówczas leżała i miała bardzo mocne bóle głowy oraz kręgosłupa. Taki stan trwał około 2 miesięcy.

Powódka ma niepełnosprawną córkę, która ma problemy ruchowe.

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności A. K. k. 32)

Wymaga odwożenia na uczelnię we W., co do dnia zdarzenia robiła powódka, a obecnie, z powodu obaw przed jazdą samochodem utrzymujących się po wypadku z 7 kwietnia 2011 r., zmuszona jest korzystać w tym zakresie z pomocy braci. Również z tego powodu na wizyty lekarskie do P. powódka jeździ z córką pociągiem.

Córka ma problemy ruchowe i wymaga rehabilitacji wykonywanej przez powódkę, która od czasu wypadku ma z tym problemy z powodu drętwienia rąk. Ręce drętwieją jej od łokci do dłoni. Ma również skurcze, utrudniające wyprostowanie palców. Te dolegliwości pojawiają się również w nocy i powodują, że powódka budzi się ze snu.

Raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie pojawia się u niej bardzo mocny ból głowy znacznie utrudniający normalne funkcjonowanie, któremu często towarzyszą wymioty. Zażywa leki przeciwbólowe zapisywane przez lekarza neurologa K. i T.. Ma zawroty głowy i bóle kręgosłupa przy schylaniu się.

Przed wypadkiem jazda samochodem sprawiała powódce przyjemność, odprężała ją, a także zapewniała niezależność, gdyż nie potrzebowała pomocy innych osób przy odwożeniu córki na zajęcia i wizyty lekarskie. Obecnie ma opory przed kierowaniem, a pojawienie się na drodze samochodu ciężarowego powoduje u niej strach. Zjeżdża na pobocze i boi się dalej jechać.

Powódka źle się czuje z powodu ograniczeń fizycznych, utrudniających jej opiekę nad córką, która jest centralną postacią jej życia.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 118 – 120

częściowo zeznania świadków:

- R. S. k. 65 – 66
- A. S. k. 66 – 67)

Kieruje samochodem ale z obawami i tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Ma obawy również gdy podróżuje samochodem jako pasażer. Zwraca uwagę kierowcy aby nie wyprzedzał ciężarówek lub zjechał z drogi.

Przed wypadkiem powódka nie chorowała. Nie cierpiała na bóle głowy, czy kręgosłupa. Obecnie ma problemy z pamięcią, koncentracją.

Wcześniej pomagała żonie brata w prowadzeniu sklepu, czego obecnie nie robi z powodu stanu zdrowia, gdyż nie może dźwigać ciężarów.

(dowód: zeznania świadków:

- R. S. k. 65 – 66
- A. S. k. 66 – 67)

Powódka nie pracuje z powodu opieki nad córką i pobiera stały zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 820 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 119)

Powódka zgłosiła szkodę oraz roszczenia stronie pozwanej w dniu 13 maja 2012 r.

(bezsporne)

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez stronę pozwaną oceniono, że powódka w związku z przedmiotowym zdarzeniem doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z obrażeniami odniesionymi w wyniku wypadku w wysokości 4%, jednocześnie ustalając, że uszczerbek na zdrowiu z powodu istniejącej przepukliny C3/C4, wypukliny C4-C7 oraz zmian zwyrodnieniowych wynosi 4%.

(dowód: protokół do oceny medycznej i następstw szkody osobowej k. 39 – 42)

Strona pozwana ustaliła i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 4.500 zł, nie uwzględniając wyższych żądań powódki.

(dowód: pismo z dn. 10.05.2011 r. k. 34 – 37

pismo z dn. 14.06.2011 r. k. 38

pismo z dn. 6.10.2011 r. k. 43)

Sąd zważył co następuje :

Bezspornym jest, iż strona pozwana jest odpowiedzialna za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 7 kwietnia 2011 r. w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierującego, który zdarzenie spowodował. Spór toczy się o wysokość zadośćuczynienia. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, z niczego nie wynika jakoby powódka dochodziła zadośćuczynienia za nową krzywdę. Nie zgadza się ona jedynie z wysokością świadczenia ustaloną w postępowaniu.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, albowiem co do zasady ma to być rekompensata za nią.

Orzecznictwo przyjmuje, iż kryteriami istotnymi przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia są: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania i nasilenie cierpień, czas trwania choroby, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, a w tym trwałość następstw zdarzenia i konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Przy czym zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość adekwatną do wielkości krzywdy, a jednocześnie jego wysokość powinna być umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dn. 28.09.2001r. III CKN 427/00; wyrok SN z dn. 30.01.2004r. I CK 131/03, OSNC 2005r. nr 2 poz. 40).

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy, w szczególności dokumentację lekarską, opinie biegłych oraz zeznania świadków i przesłuchanie powódki należało uznać, iż niewątpliwie wypłacone powódce zadośćuczynienie w wysokości 4500 zł nie można uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

W szczególności świadczy o tym procent trwałego uszczerbku na zdrowiu wskazany przez biegłych powołanych w sprawie, sięgający 7%. Sąd uznał opinie biegłych sądowych za prawidłowe, zgodne z zebraniem materiałem dowodowym, w szczególności dokumentacją medyczną, i dlatego ich wnioski przyjął za własne. Przy ustalaniu stopnia uszczerbku biegli prawidłowo uwzględnili dyskopatię, stwierdzoną u powódki, która nie ma związku z przedmiotowym wypadkiem. Biegły ortopeda wskazał, iż urazy powstałe w wyniku tego zdarzenia nakładają się na poprzednio istniejące, powodując ból kręgosłupa szyjnego. Gdyby zatem powódka nie doznała obrażeń w dniu 7 kwietnia 2011 r. jest prawdopodobnym, iż takie dolegliwości nie ujawniłyby się u powódki, a w każdym razie nie w tym okresie lub nie w takiej intensywności.

Wypadek, któremu uległa powódka zostawił trwały ślad na jej stanie zdrowia. Ograniczenia ruchomości utrzymują się i mogą utrzymywać się nadal. Powódka odczuwa silne bóle głowy uniemożliwiające normalne funkcjonowanie, a także dokuczliwe bóle kręgosłupa. Pozostaje pod stałą opieką neurologiczną, zażywa leki typu T. i K., gdyż leki wydawane bez recepty nie są wystarczające. Wypadek miał duży wpływ na jej życie, które jest skoncentrowane na niepełnosprawnej córce. W jego wyniku, znacznie utrudniona stała się opieka nad nią, a takiej wymaga jako osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym. Powódka z osoby niezależnej, wykonującej samodzielnie rehabilitację córki, stała się uzależniona od pomocy rodziny, co nie tylko utrudnia codzienne funkcjonowanie, ale i powoduje u niej frustrację. Ma nadal obawy przed jazdą z samochodem, która z przyjemności przekształciła się w źródło lęku i stresu. Jej życie zatem uległo znacznemu pogorszeniu, co należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia adekwatnego do doznanej krzywdy.

Przy ocenie krzywdy należało uwzględnić to, iż powódka sama opiekuje się niepełnosprawną ruchowo córką i utrudnienia w tym zakresie potęgowały stres oraz poczucie niemocy, powstałe z dnia na dzień po przedmiotowym wypadku. Córka jest centralną osobą w życiu powódki i niemożność lub utrudnienia w opiece nad nią powódka odczuwa szczególnie dotkliwie.

Mając powyższe na uwadze, przy trwałym uszczerbku na zdrowiu powoda w łącznej wysokości 7% i dolegliwościach odczuwanych przez powódkę do dziś, kwota zadośćuczynienia w wysokości 13.500 zł spełnia wymóg kompensacyjny za doznaną krzywdę. Sąd zasądził kwotę 9.000 zł w związku z tym, iż 4.500 zł zostało wcześniej wypłacone powódce przez stronę pozwaną.

Roszczenie o zadośćuczynienie stało się wymagalne najpóźniej po upływie 30 dni od momentu zawiadomienia strony pozwanej o szkodzie w dniu 13 maja 2011 r. (art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Dz. U. 2003r. nr 124, poz. 1152 z późn. zm. zwanej dalej ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zgodnie zaś z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia.

Wobec powyższego, odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż w dniu 13 czerwca 2011 r. roszczenie było już wymagalne. Wtedy bowiem upłynął termin, w którym strona pozwana winna określić i wypłacić powódce świadczenie z umowy ubezpieczenia oc sprawcy zdarzenia w odpowiedniej wysokości. W zakresie żądanej w postępowaniu likwidacyjnym oraz w pozwie kwoty przekraczającej wysokość wypłaconego świadczenia, strona pozwana pozostaje w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Wobec tego, iż powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., strona pozwana została obciążona kosztami sądowymi w postaci nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz przyznanymi wynagrodzeniami biegłych, pokrytymi tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.